



Z wojny na Bałkanach: Szpiedzy tureccy, powieszani na drzewie przez wojska bułgarskie.



Z wojny na Bałkanach: Zwłoki zmarłych na cholera w obozie tureckim pod Czataldżą.

ców — ucisk dochodzący do rozmiarów, nieznanych w innych krajach koronnych Austrii.

Obecnie jednakże wobec niepewnej sytuacji międzynarodowej i potrzeby skonsolidowania sił polskich postawie polscy ze Śląska wstąpili znowu do Koła polskiego. Fakt ten, świadczący o solidarności narodowej, należy niewątpliwie powitać z uznaniem, bo nie ulega wątpliwości, że Koło polskie w Wiedniu nie omieszką wyteńczyć wszystkich swych usiłowań w tym kierunku, aby wreszcie zmusić miarodajne czynniki do spełnienia słuszných żądań ludności polskiej na Śląsku. Wymaga bowiem tego nie tylko poczucie sprawiedliwości, ale i poszanowanie prawa, tak gwałconego przez śląskich hakatystów.

### Dwudziestopięciolecie „Małego Świątka”.

Piękna a niezwykła uroczystość odbyła się w tych dniach we Lwowie. Był to jubileusz „Małego Świątka” — obchód dwudziestopięciolecia prac i zasług tak pisma, jak i jego naczelnej redaktorki, p. Anny Lewickiej. W uroczystości tej, która odbyła się w sali „Sokoła”, wzięli udział zarówno dawni czytelnicy i czytelniczki „Małego Świątka”, jak i liczne rzesze dziatwy. To też sala „Sokoła” przemieniła się w jakąś olbrzymią izbę dziecięcą, wypełnioną rozgwarem cieniutkich szczebioczących głosków i mnóstwem roziskrzonych ocząt.

Program uroczystości był bardzo obfity i dostosowany do wieku młodocianych słuchaczy i słuchaczek. Po odśpiewaniu przez chór seminarzystek pię-

knej kantaty Niewiadomskiego p. t. „Głos radości”, odegrano obrazek sceniczny St. Rossowskiego p. t. „Mały Świątek”, w którym wystąpili dawni i obecni czytelnicy piśmka.

Punktem kulminacyjnym obchodu było odegranie z udziałem dziatwy obrazka scenicznego p. t. „Jubileusz”, napisanego przez p. Maryę Majchrowiczównę, dawną czytelniczkę „Małego Świątka”. Obrazek ten porwał wprost widzów, a zwłaszcza odśpioną 2 ga, przedstawiającą salę szkolną, zapelnioną dziećmi z różnych stron Polski.

Podniosła i owiana tak serdecznym nastrojem uroczystość zakończyła się wspólną fotografią jubilatki redaktorki p. Anny Lewickiej z dziatwą, biorącą udział w przedstawieniu jubileuszowym.



Kamienne miasto: Jedna z dzielnic wykutego w skałach miasta Nalout w Trypolitanii.